



ROSZCZENIA REGRESOWE, A OC KOMUNIKACYJNE – ZASADY I PROBLEMY

Spis treści

Wstęp	2
Czym jest regres ubezpieczeniowy i jakie są jego rodzaje?	2
W jakich przypadkach dochodzi do powstania regresu w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?	6
Do kogo może być skierowany regres z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?	8
Kiedy dochodzi do wypełnienia przesłanki braku uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym (art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych)?	10
Kiedy dochodzi do wypełnienia przesłanki zbiegnięcia z miejsca zdarzenia (art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych)?	11
Zwrotu jakich świadczeń może się domagać zakład ubezpieczeń w ramach regresu z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?	15
Na jakich zasadach dochodzi do przedawnienia roszczeń regresowych z umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?	18



Wstęp

Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, poza zapewnieniem realnej ochrony interesów poszkodowanego, zabezpiecza majątek osoby odpowiedzialnej przed finansowymi skutkami wyrządzenia szkody. Wiele osób nie zdaje sobie jednak sprawy, że istnieją wyjątki od drugiej z wymienionych funkcji i tym samym nie zawsze wypłata odszkodowania przez ubezpieczyciela zwalnia nas z odpowiedzialności za naprawę szkody. Do takich sytuacji należy przede wszystkim zaliczyć tzw. regres ubezpieczeniowy. Celem niniejszej analizy jest wyjaśnienie istoty instytucji regresu, cech tego roszczenia oraz okoliczności w jakich dochodzi do jego powstania, w kontekście umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a także najczęściej pojawiających się wątpliwości praktycznych w omawianym obszarze.

Czym jest regres ubezpieczeniowy i jakie są jego rodzaje?

W celu wyjaśnienia pojęcia regresu ubezpieczeniowego, w pierwszej kolejności należy opisać czym jest samo roszczenie regresowe. Najprościej rzecz ujmując, jest to roszczenie umożliwiające żądanie zwrotu wypłaconego świadczenia. Istotną cechą roszczenia zwrotnego jest fakt, iż występuje ono jedynie w pieniądzu, a momentem jego powstania jest chwila spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników, bądź zapłaty cudzego długu. Zatem, pojęcie roszczenia regresowego odnosi się do sytuacji, w których podmiot wywiązując się z ciężącego nim zobowiązania uzyskał prawo do dochodzenia zwrotu świadczenia od osoby trzeciej.

Regres ubezpieczeniowy powstaje zatem w sytuacji gdy zakład ubezpieczeń dokona wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, a okoliczności towarzyszące wypadkowi ubezpieczeniowemu uzasadniają prawo żądania roszczenia zwrotnego (regresu) od sprawcy szkody.

Do powyższego dochodzi w ściśle określonych przez prawo przypadkach. W oparciu o aktualne regulacje, można wskazać dwa rodzaje regresu ubezpieczeniowego:

1. Regres typowy

Ten rodzaj regresu zachodzi w sytuacji, gdy ubezpieczyciel w związku z wypłaconym odszkodowaniem występuje z roszczeniem zwrotnym do sprawcy szkody, który jest osobą trzecią, nie będącą stroną umowy ubezpieczenia. Podstawą prawną regresu typowego jest art. 828 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania.

Warto podkreślić, że w wypadku regresu typowego ubezpieczyciel wstępuje w prawa osoby poszkodowanej. Fakt iż dochodzi do przejścia roszczenia, a nie powstania nowego uprawnienia po stronie zakładu ubezpieczeń ma wpływ chociażby na bieg terminu przedawnienia. Ubezpieczyciel wstępując na miejsce ubezpieczającego, nabywa roszczenie do osoby trzeciej. Ma ono jednak ograniczony termin przedawnienia, jaki – po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął – pozostawał ubezpieczającemu do dochodzenia, od tej osoby, naprawienia wyrządzonej szkody.

PRZYKŁAD REGRESU TYPOWEGO

W związku z zalaniem ubezpieczonego lokalu przez sąsiada, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia mienia. W chwili wypłaty odszkodowania - na ubezpieczyciela przechodzą roszczenia poszkodowanego względem sprawcy szkody, tj. zakład ubezpieczeń uzyskuje uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem regresowym do sąsiada z góry, jako osoby odpowiedzialnej za powstanie szkody.

PRZYKŁAD REGRESU TYPOWEGO

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia autocasco w związku ze szkodą pojazdu powstałą w wypadku, do którego doszło z winy pieszego. Ubezpieczyciel uzyskuje uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem regresowym do tego ostatniego, jako osoby odpowiedzialnej (winnej) za powstanie szkody.

2. Regres nietypowy

Ten rodzaj regresu jest ściśle związany z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej i obejmuje sytuacje, w których na podstawie szczególnego przepisu prawnego lub postanowień OWU, ubezpieczyciel, w oznaczonych wypadkach, posiada prawo dochodzenia zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania od osoby, której odpowiedzialność jest objęta ubezpieczeniem. Zatem, podstawową cechą odróżniającą obie instytucje regresu (typowego od nietypowego) jest osoba do której ubezpieczyciel może zwrócić się z roszczeniem zwrotnym. Regres typowy kierowany jest do podmiotu stojącego poza stosunkiem ubezpieczenia (osoby trzeciej), zaś regres nietypowy – do kierującego pojazdem, którym wyrządzono szkodę.

Niniejsza analiza skupia się na najpowszechniej występującym w polskim systemie prawnym przykładzie regresu nietypowego, jakim jest roszczenie zwrotne przysługujące zakładowi ubezpieczeń w oparciu o art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych¹, który związany jest z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W ramach umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania w sytuacji gdy

¹ Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 473 z późn. zm.).

posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Należy zatem wskazać, że ubezpieczyciel dokonuje wypłaty odszkodowania nie na rzecz strony umowy ubezpieczenia, a osoby trzeciej, poszkodowanej w związku z ruchem pojazdu, objętego ubezpieczeniem. Jednocześnie, jeżeli zostaną spełnione przesłanki określone w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (które zostaną omówione w dalszej części niniejszego opracowania), zakład ubezpieczeń uzyska uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem zwrotnym (regresem) do kierowcy ubezpieczonego pojazdu.

Zgodnie z poglądem dominującym w literaturze i orzecznictwie, przedmiotowy regres nietypowy nie wynika z umowy ubezpieczenia, lecz jest roszczeniem szczególnym, przysługującym z mocy ustawy, wymagalnym nie z chwilą wyrządzenia szkody przez bezpośredniego sprawcę zdarzenia, lecz z chwilą wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń. Powstaje tym samym zasadniczo nowa wierzytelność i w związku z tym nie dochodzi przy tym do przejścia uprawnień poszkodowanego na ubezpieczyciela (jak w przypadku regresu typowego).

PRZYKŁAD REGRESU NIETYPOWEGO

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu mechanicznego w związku ze szkodą powstałą z winy kierowcy ubezpieczonego pojazdu. W toku postępowania likwidacyjnego okazuje się, że kierowca pojazdu objętego ubezpieczeniem OC w chwili zdarzenia był nietrzeźwy. Na podstawie art. 43 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w wyniku wypłaty odszkodowania ubezpieczyciel uzyskuje uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem regresowym do kierowcy, w takiej wysokości w jakiej wypłacił świadczenie na rzecz poszkodowanego.

W jakich przypadkach dochodzi do powstania regresu w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?

Podstawę regresu nietypowego w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych stanowi art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym ubezpieczyciel może dochodzić od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący:

- 1) wyrządził szkodę umyślnie;
- 2) wyrządził szkodę w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości;
- 3) wyrządził szkodę po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;
- 4) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;
- 5) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;
- 6) zbiegł z miejsca zdarzenia.

Powyższy katalog przypadków ma charakter zamknięty, co oznacza, że tylko w sytuacjach określonych w artykule 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych będzie powstawało roszczenie regresowe ubezpieczyciela.

W tym miejscu należy podkreślić, że do powstania regresu nietypowego konieczne jest w pierwszej kolejności sprawstwo kierującego ubezpieczonym pojazdem. Jest to związane z faktem, że w sytuacji gdy kierowca pojazdu nie ponosił winy za szkodę, w ogóle nie powinno zostać wypłacone odszkodowanie z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, więc tym bardziej nie byłoby możliwe dochodzenie jego zwrotu, bez względu na wypełnienie przez kierującego np. przesłanki nie posiadania uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym.

Spośród okoliczności wymienionych w art. 43, jedynie między przesłanką umyślnego działania kierującego a szkodą musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy (o którym mowa w art. 361 k.c.). W odniesieniu do pozostałych przypadków do powstania roszczenia zwrotnego po stronie zakładu ubezpieczeń wystarczy sam fakt, że kierujący wyrządził szkodę. Oznacza to przykładowo, że nawet jeżeli zostanie sporządzona opinia biegłego, z której będzie wynikało że fakt znajdowania się w stanie po użyciu alkoholu nie miał wpływu na nieprawidłowe zachowanie na drodze kierowcy ubezpieczonego pojazdu, to i tak roszczenie regresowe będzie wobec niego zasadne, ponieważ wypełnił on przesłankę z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Warto odnieść się również do kwestii regresu w przypadku zdarzeń drogowych, do których doszło przed wejściem w życie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. przed dniem 1 stycznia 2004 roku. W tym okresie podstawą regresu nietypowego była regulacja zawarta w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r.² Określony w § 33 przedmiotowego rozporządzenia katalog przypadków w których dochodziło do powstania regresu nietypowego był krótszy względem zawartego w obecnie obowiązującej ustawie - brak było m.in. przesłanki zbiegnięcia z miejsca zdarzenia. W związku z powyższymi rozbieżnościami powstały wątpliwości, co do możliwości dochodzenia przez ubezpieczyciela regresu w oparciu o przesłankę zbiegnięcia z miejsca zdarzenia z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w odniesieniu do zdarzeń do których doszło w okresie obowiązywania rozporządzenia z dnia 9 grudnia 1992 r. W uchwale z dnia 28 marca 2019r. Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenie zakładu ubezpieczeń do kierującego pojazdem mechanicznym o zwrot odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powstaje i podlega ocenie według stanu prawnego obowiązującego w chwili wypłaty odszkodowania (III CZP 95/18 - Uchwała Sądu Najwyższego LEX nr 2637573). Oznacza to, że zakład ubezpieczeń może skierować roszczenie regresowe w oparciu o przesłankę zbiegnięcia z miejsca zdarzenia, nawet jeśli zdarzenie to miało miejsce jeszcze w trakcie obowiązywania rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku, jeżeli do samej wypłaty

² Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. (Dz.U. 1992 nr 96 poz. 475 z późn. zm.).

odszkodowania doszło po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (tj. od dnia 1 stycznia 2004 roku).

Do kogo może być skierowany regres z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?

Jak wynika wprost z treści artykułu 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, regres z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może być kierowany wyłącznie do kierowcy pojazdu, który wypełnił przesłanki wymienione w przedmiotowym artykule. Bez znaczenia jest czy kierowca pojazdu jest osobą z którą została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej czy też osobą trzecią.

W tym miejscu należy rozważyć sytuację prawną w wypadku jeżeli kierowca pojazdu był w chwili zdarzenia osobą małoletnią. Z art. 426 kodeksu cywilnego wynika, że małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. W takiej sytuacji odpowiedzialność będą ponosiły osoby zobowiązane do nadzoru chyba, że wykażą że uczyniły zadość obowiązkowi nadzoru albo, że szkoda powstałaby także przy starannym wykonywaniu nadzoru (art. 427 k.c.) wtedy także odpowiedzialności nie poniosą. W odniesieniu natomiast do małoletnich, którzy w chwili zdarzenia ukończyli 13 lat, należy wskazać, że do wykazania zasadności roszczenia regresowego koniecznym jest wykazanie przez zakład ubezpieczeń, że sprawca szkody osiągnął taki poziom rozwoju psychofizycznego, że możliwe jest uznanie go za winnego (tak: SN w wyr. z 11 stycznia 2001 r., IV CKN 1469/00, OSN 2001, Nr 9, poz. 129). Nieosiągnięcie przez małoletniego takiego stopnia rozwoju, nie wyłącza jednak pociągnięcia do odpowiedzialności osób zobowiązanych do jego nadzoru (na podstawie art. 427 k.c.).

Kontrowersje budzi zasadność dochodzenia przez zakład ubezpieczeń zwrotu wypłaconego odszkodowania od kierującego-pracownika, który wyrządził szkodę przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych.

Str. 8

Zgodnie z art. 120 kodeksu pracy³, w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Pracodawcy przysługuje ewentualny regres do pracownika. Zastosowanie art. 120 k.p. jest wyłączone w sytuacji, gdy pracownik umyślnie wyrządził szkodę (art. 122 k.p.). W razie umyślnego wyrządzenia szkody przez kierującego-pracownika nie ma zatem wątpliwości co do zasadności zastosowania omawianego przepisu. **Judykatura w swoich orzeczeniach przychyliła się do stanowiska, zgodnie z którym pracownik nie odpowiada wobec osoby trzeciej za szkodę wyrządzoną z winy nieumyślnej, jeżeli doszło do niej przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych** (tak na przykład: uchwała SN z dnia 7 listopada 1977 r., III CZP 80/77, OSNC 1978) .

Warto tu wspomnieć, że dziedziczność zobowiązania wynikającego z roszczenia regresowego zależy od daty wypłacenia odszkodowania. W uchwale z dnia 16 listopada 2012 r. (sygn. akt III CZP 61/12) **Sąd Najwyższy wskazał, że regres nietypowy nie może być skierowany przez zakład ubezpieczeń do spadkobierców kierującego pojazdem, który spowodował wypadek, jeśli odszkodowanie zostało wypłacone po śmierci tej osoby.** Oznacza to zatem, że spadkobiercy dziedziczą regres jedynie w przypadku odszkodowania wypłaconego za życia sprawcy.

³ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. 1974 nr 24 poz. 141 z późn. zm.)

Kiedy dochodzi do wypełnienia przesłanki braku uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym (art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych)?

Z artykułu 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że kierowca pojazdu może być pociągnięty do odpowiedzialności z tytułu regresu ubezpieczeniowego, jeżeli w chwili zdarzenia nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa.

Interpretując powyższy przepis należy w sposób wyraźny odróżnić sytuację w której nie posiadamy przy sobie stosownych dokumentów od rzeczywistego braku uprawnień do prowadzenia pojazdu. Dopiero drugi przypadek bowiem stanowi wypełnienie przesłanki o której mowa w art. 43 ustawy pkt 3 o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wśród takich sytuacji można wyróżnić nieposiadanie prawa jazdy przez osoby, które nigdy nie uzyskały takich uprawnień. W szczególności warto podkreślić, że do powyższego grona należy zaliczyć osoby które uzyskały pozytywny wynik z egzaminu teoretycznego oraz praktycznego na prawo jazdy, ale nie uzyskały jeszcze stosownej decyzji starosty (podstawą prawną jest art. 10 ustawy o kierujących pojazdami⁴). Wynika to z faktu, że decyzja nadająca uprawnienia do kierowania pojazdami określonej kategorii, ma charakter konstytutywny (tworzący nową sytuację prawną). Podkreślić przy tym należy iż starosta przed wydaniem decyzji sprawdza czy osoba ubiegająca się o wydanie prawa jazdy spełnia wszystkie ustawowe warunki do uzyskania uprawnień wskazane w art. 11 ustawy o kierujących pojazdami.

Brakiem uprawnień jest również sytuacja w której dana osoba utraciła uprawnienia w wyniku cofnięcia, i która musi ponownie ubiegać się o uzyskanie takich uprawnień lub posiadając de facto takie uprawnienia nie może w danej chwili ich realizować i z nich korzystać z uwagi np. na ich czasowe "zawieszenie", nie powodujące jednak ich definitywnej utraty. Ponadto, takim przypadkiem będzie też posługiwanie się prawem jazdy kategorii nie obejmującej pojazdu kierowanego przez sprawcę szkody – przykładem może być

⁴ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz.U. 2011 nr 30 poz. 151 z późn. zm.)

kierowanie zespołem pojazdów w postaci ciągnika rolniczego z przyczepą, posiadając jedynie prawo jazdy kategorii B.

Kiedy dochodzi do wypełnienia przesłanki zbiegnięcia z miejsca zdarzenia (art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych)?

Jedną z przesłanek umożliwiających kierowanie przez zakład ubezpieczeń roszczenia zwrotnego do sprawcy szkody na podstawie art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jest zbiegnięcie z miejsca zdarzenia. **Należy wskazać, że zagadnienie to budzi wiele kontrowersji, ponieważ prawo cywilne nie zawiera definicji legalnej pojęcia „zbiegnięcie z miejsca zdarzenia”.**

W orzecznictwie wskazuje się, że nie każde oddalenie z miejsca zdarzenia można uznać za zbiegnięcie. Należy w szczególności wskazać na treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 40/98.: *„Zawarte w umowie ubezpieczenia słowo „zbiegł”, którego synonimem może być słowo „uciekł”, użyte zostało celowo, aby nie każde oddalenie się kierowcy z miejsca wypadku, czasami usprawiedliwione okolicznościami zdarzenia, powodowało utratę ochrony ubezpieczeniowej. Aby zatem przypisać kierowcy zachowanie określone w analizowanym przepisie, należałoby wykazać, iż kierowca „szybko”, w celu jego niezauważenia, opuścił miejsce wypadku bez zamiaru powrotu. Tylko takie bowiem zachowanie daje się określić jako zbiegnięcie z miejsca wypadku.”* Z podobnym stanowiskiem judykatury można spotkać się w wyroku z dnia 27 sierpnia 1968 r. sygn. akt RW 948/68, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż *„o ucieczce kierowcy z miejsca wypadku można mówić wtedy, gdy oddala się on z miejsca wypadku, by uniknąć zidentyfikowania go, by utrudnić ustalenie przyczyny wypadku bądź też by uniknąć ewentualnej odpowiedzialności za spowodowanie wypadku”.* W tym miejscu można również wskazać na definicję zawartą w wyroku SN z dnia 27 marca 2001, sygn. IV KKN 175/00, zgodnie z uzasadnieniem którego: *„momentem decydującym o przyjęciu, że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, jest ustalenie, że oddalając się z miejsca zdarzenia, czynił to z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności w celu*

uniemożliwienia identyfikacji, roli, jaką odegrał w zdarzeniu, oraz stanu, w jakim znajdował się w chwili wypadku".

Warto ponadto zaznaczyć, że „zbiegnięcie z miejsca zdarzenia” jest pojęciem funkcjonującym - nie tylko na gruncie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - ale również w ramach kodeksu karnego. Zgodnie jednakże z dominującym w judykaturze poglądem, sformułowanie "*zbiegł z miejsca zdarzenia*" użyte w art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie może być utożsamiane z pojęciem "*zbiegnięcia z miejsca zdarzenia*" funkcjonującym na gruncie prawa karnego materialnego (art. 178 kodeksu karnego).

Konieczne jest wyznaczenie zakresu obowiązków jakie z punktu widzenia prawa cywilnego, spoczywają na uczestniku zdarzenia drogowego.

W orzecznictwie wskazuje się że zastosowanie dyspozycji art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wymaga ustalenia, iż sprawca kolizji drogowej opuścił miejsce zdarzenia świadomie, bez spełnienia ciążących na nim obowiązków wynikających z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (wina umyślna lub rażące niedbalstwo). Warto zatem przeanalizować treść art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z ust. 2 ww. artykułu, w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, osoba uczestnicząca w nim, jest nie tylko obowiązana do:

- udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń, łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia,
- niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakładu ubezpieczeń, udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje (sprawca może to zrobić w drodze telefonicznej, listownej lub e-mailowej, jak również zgłosić się do najbliższej placówki ubezpieczyciela),

ale także w dalszej kolejności, zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, na uczestnikach zdarzenia spoczywa obowiązek niezwłocznego

powiadomienia Policji jeśli doszło o wypadku z ofiarami w ludziach lub wypadek powstał w okolicznościach nasuwających przypuszczenie, że zostało popełnione przestępstwo.

W szeregu kierowanych do Rzecznika wnioskach o interwencję - dotyczących kwestii zbiegnięcia z miejsca zdarzenia - wnioskodawcy wskazują, że oddalili się z miejsca zdarzenia bez wiedzy (świadomości) o tym, że doszło do powstania szkody.

Brak świadomości sprawstwa wyklucza możliwość przypisania zamiaru uniknięcia odpowiedzialności, a jak zostało wyżej wskazane, bez takiego czynnika nie można mówić o zbiegnięciu z miejsca zdarzenia. Z oczywistych względów w przypadku zdarzeń komunikacyjnych z udziałem innych osób lub też wskutek których doszło do powstania znacznych szkód, o wiele rzadziej dochodzi do przeoczenia zajścia szkody przez sprawcę. W większości wypadków przedmiotowa sytuacja ma miejsce w przypadku kolizji parkingowych (w szczególności jeżeli zdarzeniu towarzyszyły wyjątkowe okoliczności, takie jak trudne warunki atmosferyczne). Z informacji zebranych przez Rzecznika wynika, że zakłady ubezpieczeń rzadko są skłonne uznać za wystarczające tłumaczenia klientów, że nie zauważyli oni powstania szkody i dlatego nie mogą odpowiadać, za celowe oddalenie się z miejsca zdarzenia (tj. zbiegnięcie). Jednakże, nie ulega wątpliwości, że ciężar udowodnienia działania w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności spoczywa nie na kliencie, a na zakładzie ubezpieczeń. Należy dojść do takiego wniosku przede wszystkim na gruncie obowiązującego orzecznictwa (np. wyrok SN z dnia 27 marca 2001, sygn. IV KKN 175/00) w którym został potwierdzony leżący po stronie zakładu ubezpieczeń ciężar dowodu, wynikający z art. 6 k.c. W takiej sytuacji ubezpieczyciel zwracający się z regresem powinien przedstawić dowody na zasadność regresu np. nagranie z monitoringu, zeznania świadka. Ubezpieczyciel może też przedstawić jako dowód opinię rzeczoznawcy, z której będzie przykładowo wynikało że rodzaj i wielkość uszkodzeń nie mogła zostać niezauważona przez sprawcę, który musiał mieć świadomość powstania szkody.

Kolejną kwestią wymagająca omówienia są zdarzenia drogowe, w toku których co prawda zdajemy sobie sprawę z powstania naszej odpowiedzialności za szkodę, jednakże brak jest na miejscu właściciela drugiego pojazdu. Najczęściej chodzi o sytuacje, w których podczas wykonywania manewru omijania zarysowaliśmy naszym pojazdem w niewielkim stopniu zaparkowany obok samochód. W przywoływanym wcześniej wyroku Sądu

Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 40/98, decydującym dla stwierdzenia, że nie doszło do zbiegnięcia z miejsca zdarzenia był fakt że sprawca opuścił miejsce wypadku w towarzystwie świadka zdarzenia w celu powiadomienia Policji, a następnie powrócił na to miejsce.

Sprawca szkody powinien dołożyć wszelkich starań w celu poinformowania poszkodowanego lub odpowiednich organów o zdarzeniu. Powstaje zatem pytanie jak należy się zachować, aby wykluczyć możliwość zakwalifikowania naszego zachowania jako zbiegnięcia z miejsca zdarzenia.

Jeśli do zderzenia doszło na parkingu centrum handlowego, to sytuację zgłoszmy pracownikowi ochrony, który wywoła przez głośnik właściciela pojazdu. Możemy też przekazać swoje dane. Z kolei, jeżeli do zdarzenia doszło na miejskim parkingu, to należałoby przede wszystkim pozostawić kartkę z naszymi danymi za szybą drugiego pojazdu. Nie jest to jednak zawsze efektywne działanie, zwłaszcza przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych (np. ulewa, silny wiatr). Kartka może też wypaść, zostać porwana przez wiatr albo wsunąć się za maskę samochodu. Należy w tym miejscu w szczególności zwrócić uwagę na wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 25 lipca 2018 r. (sygnatura akt I Ca 273/18, LEX nr 2534816), w którym Sąd wskazał: *„Nie można bowiem uważać, iż pozostawienie luzem kartki na samochodzie, bez żadnego zabezpieczenia od zjawisk atmosferycznych takich jak wiatr, czy deszcz i w dodatku w sposób dostępny dla każdego, uzasadnia twierdzenie o zachowaniu należytej staranności w tym temacie. Pozwana mogła podjąć też próby ustalenia danych właściciela samochodu, pytając chociażby mieszkańców bloku przed którym doszło do kolizji.”* Zatem, jeśli nie ma możliwości skontaktowania się z kimś kto może nam pomóc w odnalezieniu poszkodowanego, w pierwszej kolejności powinniśmy zadbać o to żeby pozostawiona przez nas kartka z danymi była należycie zabezpieczona. Pomocne będzie również wykonanie dokumentacji zdjęciowej uszkodzonego przez nas pojazdu, która może stanowić dowód nie tylko na wielkość powstałej szkody, ale również na fakt pozostawienia kartki z danymi.

Ponadto, jeśli w pobliżu miejsca zdarzenia jest jakiś lokal usługowy np. restauracja, sklep lub punkt usługowy to warto również skontaktować się z jego pracownikiem, który nie tylko może przekazać nasze dane poszkodowanemu, ale również może w przyszłości poświadczyć, że czekaliśmy i podjęliśmy starania w celu wywiązania się z naszych

obowiązków udostępnienia informacji. W sytuacji jeżeli nie chcemy pozostawiać swoich danych na miejscu zdarzenia lub zależy nam na uzyskaniu pewności, że nasze oddalenie nie zostanie uznane za zbiegnięcie, najlepiej zgłosić zdarzenie bezpośrednio na policję. Patrol podjedzie na miejsce i spíše nasze zeznania, a ubezpieczyciel nie będzie miał podstaw do przyjęcia, że doszło do ucieczki z miejsca zdarzenia.

Zwrotu jakich świadczeń może się domagać zakład ubezpieczeń w ramach regresu z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?

Zgodnie z art. 34 ust 1 ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Jednocześnie z zasady pełnego odszkodowania wyrażonej w art. 361 k.c., wynika, iż poszkodowany, co do zasady winien otrzymać kompensatę wszystkich poniesionych szkód - zarówno na osobie, jak i na mieniu.

Naprawienie szkody obejmuje zarówno straty, które poszkodowany poniósł (strata rzeczywista), jak i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (utracone korzyści). Prawo cywilne przewiduje szereg roszczeń, które to umożliwiają.

Poszkodowani, w ramach odpowiedzialności sprawcy, w zależności od stanu faktycznego mogą dochodzić:

1. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które jest świadczeniem jednorazowym, pieniężnym i mającym stanowić sposób złagodzenia cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego (art. 445 k.c. w związku z 444 k.c.);
2. zwrotu wszelkich kosztów związanych z wypadkiem tj. kosztów związanych z leczeniem i rehabilitacją oraz lepszym odżywianiem poszkodowanego, opieką nad poszkodowanym, transportu poszkodowanego i jego bliskich, adaptacji mieszkania

stosownie do potrzeb poszkodowanego, a także przygotowania go do wykonywania nowego zawodu (art. 444 § 1 k.c.);

3. renty uzupełniającej, która ma stanowić wyrównanie różnicy w dochodach osiągniętych przez poszkodowanego przed wypadkiem w stosunku do dochodów uzyskiwanych przez niego po wypadku (art. 444 § 2 k.c.);

4. jednorazowego odszkodowania (tzw. kapitalizacji renty), które jest uzasadnione w szczególności gdy poszkodowany w następstwie wypadku stał się inwalidą, a jednorazowe świadczenie umożliwi mu wykonywanie innego zawodu, czy też rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej, przy czym jeżeli poszkodowany korzysta z tego świadczenia traci prawo do renty uzupełniającej (art. 447 k.c.);

5. renty na zwiększone potrzeby polegającej na zapewnieniu poszkodowanemu środków potrzebnych do poprawy jego stanu zdrowia po wypadku, a związanych z jego leczeniem i rehabilitacją, lepszym odżywianiem oraz sprawowaną nad nim opieką (art. 444 § 2 k.c.);

6. w przypadkach krótszych okresów niesprawności po wypadku, skutkujących niemożnością wykonywania pracy (prowadzenia działalności) - zwrotu utraconych zarobków (art. 361 k.c.).

7. odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów np. na naprawę lub odkupienie uszkodzonej lub utraconej rzeczy (art. 361 k.c.). W praktyce może to być zniszczony pojazd, ale też inne utracone lub uszkodzone przedmioty, należące do poszkodowanego (np. ubranie, zegarek, okulary, telefon, jak i też budynek lub brama czy ogrodzenie posesji)

8. w przypadku uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu, oprócz pokrycia kosztów jego naprawy lub wypłaty środków na zakup kolejnego, dodatkowo można żądać zwrotu kosztów holowania i parkowania uszkodzonego czy zniszczonego pojazdu, jego utraconej wartości handlowej czy też zwrotu kosztów pojazdu zastępczego (art. 361 k.c.),

W sytuacji, gdy wskutek wypadku samochodowego poszkodowany poniesie śmierć, najbliżsi członkowie rodziny mogą ubiegać się o wypłatę:

1. stosownego odszkodowania jeżeli wskutek śmierci poszkodowanego nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jego najbliższych, chodzi tutaj o szeroko pojęty uszczerbek natury ekonomicznej występujący po stronie najbliższych po śmierci poszkodowanego (art. 446 § 3 k.c.);
2. zwrotu kosztów związanych z leczeniem i pogrzebem zmarłego poszkodowanego poniesionych przez członków jego rodziny (art. 446 § 1 k.c.);
3. renty alimentacyjnej, która ma na celu uzupełnienie dochodów osób uprawnionych po śmierci poszkodowanego, wobec których na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny i które za życia wspierał stale i dobrowolnie finansowo, a przemawiają za tym zasady współżycia społecznego (art. 446 § 2 k.c.);
4. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które jest świadczeniem jednorazowym, pieniężnym i mającym stanowić sposób złagodzenia cierpień fizycznych i psychicznych najbliższych członków rodziny zmarłego na skutek wypadku poszkodowanego (art. 446 § 4 k.c.) przy czym instytucja ta znajduje zastosowanie do wypadków, które miały miejsce począwszy od 3 sierpnia 2008r.. Gdy wypadek wydarzył się przed tym dniem - zadośćuczynienia można dochodzić na podstawie art. 448 k.c., tj. z tytułu naruszenia dobra osobistego – prawa do życia w rodzinie i więzi rodzinnej.

W odniesieniu do zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego, jakim jest utrzymywanie normalnych relacji i więzi rodzinnych (art. 448 k.c.), tj. w przypadkach w których członek rodziny żyje, ale nie ma z nim żadnego kontaktu lub jest on mocno ograniczony, a leczenie nie rokuje znaczącej poprawy (tzw. stan terminalny czy wegetatywny), należy wskazać, że aktualnie brak jest ostatecznego, a zarazem jednolitego stanowiska orzecznictwa. Chociaż takie uprawnienie potwierdziła Izba Cywilna Sądu Najwyższego aż w trzech uchwałach wydanych jednego dnia (III CZP 36/17, III CZP 69/17 i III CZP 60/17), to w nowszej uchwale składu powiększonego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN z 22 października 2019 r. (sygn. akt I NSNZP 2/19) stanowisko to zostało zakwestionowane i wskazano, że osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 kodeksu cywilnego.

Wpłaty wszystkich zasygnalizowanych świadczeń będą podlegały roszczeniu zwrotnemu tzn. zakład ubezpieczeń wypłaci je poszkodowanemu, a następnie zwróci się do sprawcy o zwrot całej wypłaconej sumy (regres). Mogą być to czasami olbrzymie kwoty. Przykładowo najwyższe regresy do sprawców wypadków przekraczają milion złotych. Jeden z rekordzistów ma do zwrotu ponad 1 500 000 złotych. Kierując motocyklem, podczas manewru wyprzedzania, potrafił rowerzystkę. W wyniku odniesionych obrażeń kobieta zmarła.

Na jakich zasadach dochodzi do przedawnienia roszczeń regresowych z umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych?

Zgodnie z dominującym w orzecznictwie oraz doktrynie stanowiskiem roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń pozostaje w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia OC i nie jest jednak stricte "roszczeniem z umowy ubezpieczenia". W związku z tym termin przedawnienia w przypadku przedmiotowego regresu będzie regulować art. 118 k.c., a nie odnoszący się do umów ubezpieczenia art. 819 k.c. Zgodnie natomiast z treścią art. 118 k.c., termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (a do takich należy zaliczyć regres zakładu ubezpieczeń) wynosi trzy lata. Należy jednocześnie wskazać, że bieg przedawnienia rozpoczyna się w dniu wymagalności roszczenia (art. 120 k.c.). W przypadku roszczenia z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (tj. regresu nietypowego) jako moment jego powstania należy wskazać wypłatę odszkodowania przez zakład ubezpieczeń na rzecz poszkodowanego.

Bieg przedawnienia roszczenia regresowego z umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych rozpoczyna się w chwili wypłaty odszkodowania i ulega przedawnieniu po trzech latach.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na kwestię terminu przedawnienia roszczeń samych poszkodowanych do zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z brzmieniem art. 819 § 3 k.c., w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej termin roszczeń poszkodowanego wobec zakładu ubezpieczeń o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z

upływem okresu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania. Taką regulacją będzie art. 442¹ k.c., odnoszący się do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Zgodnie z art. 442¹ k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeśli zaś szkoda wynikała z przestępstwa, roszczenie jej o naprawienie ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednocześnie w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z kolei przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności

Poniższy przykład ma na celu ukazanie jak opisane zasady biegu terminu przedawnienia mogą opóźnić uzyskanie przez sprawcę informacji o obowiązku zapłaty roszczenia zwrotnego na rzecz zakładu ubezpieczeń.

PRZYKŁAD:

W dniu 26 maja 1999 r. kierujący pojazdem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do wypadku, w wyniku którego doszło do śmierci pieszego. Rodzina zmarłego wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę do zakładu ubezpieczeń w dniu 23 października 2016 r. Mając na uwadze, że szkoda powstała w wyniku przestępstwa, należy wskazać, że nie doszło do przedawnienia roszczenia poszkodowanych, ponieważ zgodnie z art. 442¹ k.c., roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zatem, rodzina zmarłego mogła wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym do dnia 26 maja 2019 r. W związku ze zgłoszonym roszczeniem zakład

ubezpieczeń, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił zadośćuczynienie w dniu 23 listopada 2016 r. Zatem, zgodnie z art. 120 k.c. w związku z art. 118 k.c., zakład ubezpieczeń ma prawo wystąpić z roszczeniem regresowym do kierowcy pojazdu do dnia 23 listopada 2019 r. (3 letni okres przedawnienia).

Opracowała Małgorzata Fonfara, referent prawny w biurze Rzecznika Finansowego